

# Wiosenny bez – Julia Żugaj

Czarna kawa  
Zawsze ją zamawiasz  
A ja myślę czy to miłość  
Taki banał  
Nietypowa sprawa  
Obok ciebie jakoś miło  
Niech światła niosą nas  
Rozwiewa włosy wiatr  
Może to co mam  
Podzielę dziś na dwa  
Zostańmy tu do rana  
Nie chcę być sama  
Znowu wszystko dzisiaj mówi mi że (że)  
Zostanę tu do rana  
W radiu gra Sanah  
A ty pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
Proszę Pana  
Jeszcze jedna kawa  
A ja wiem już, że to miłość  
Taki banał  
Mi to odpowiada  
Czuję bardziej z każdą chwilą  
Niech światła niosą nas  
Rozwiewa włosy wiatr  
Teraz to co mam  
Już dzielić chcę na dwa  
Zostańmy tu do rana  
Nie chcę być sama  
Znowu wszystko dzisiaj mówi mi że (że)  
Zostanę tu do rana  
W radiu gra Sanah  
A ty pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
(Tak jak wiosenny bez)  
(Wiosenny bez)

Pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
(Tak jak wiosenny bez)  
(Wiosenny bez)  
Pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
Taniec naszych ciał (ciał)  
Tak jak letni sen (sen)  
Chyba wiem już jak (jak)  
Zaskakiwać cię  
Taniec naszych ciał (ciał)  
Tak jak letni sen (sen)  
Chyba wiesz już jak  
Zostańmy tu  
Zostańmy tu do rana  
Nie chcę być sama  
Znowu wszystko dzisiaj mówi mi że (że)  
Zostanę tu do rana  
W radiu gra Sanah  
A ty pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
(Tak jak wiosenny bez)  
(Wiosenny bez)  
Pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez  
(Tak jak wiosenny bez)  
(Wiosenny bez)  
Pachniesz tak jak wiosenny bez  
Tak jak wiosenny bez



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych